

Wehikuł czasu czyli Henio z

↑
DZEM-em
+



I LO ŁAŃCUT



W TYM NUMERZE ZNAJDZIECIE

**1.KILKA SŁÓW OD
REDAKCJI**

**2. WYWIAD "BRAMA DO
PRZYSZŁOŚCI"**

**3. CO MYŚLĄ O SOBIE KLASY
DRUGIE**

**4. KILKA PYTAŃ (ALE JAKICH!) DO
SZEFA SAMORZĄDU SZKOLNEGO
WIKTORA CH.**

**5.CZAPKA NIEWIDKA –
MARZENIA SIENKIEWICZAKÓW**

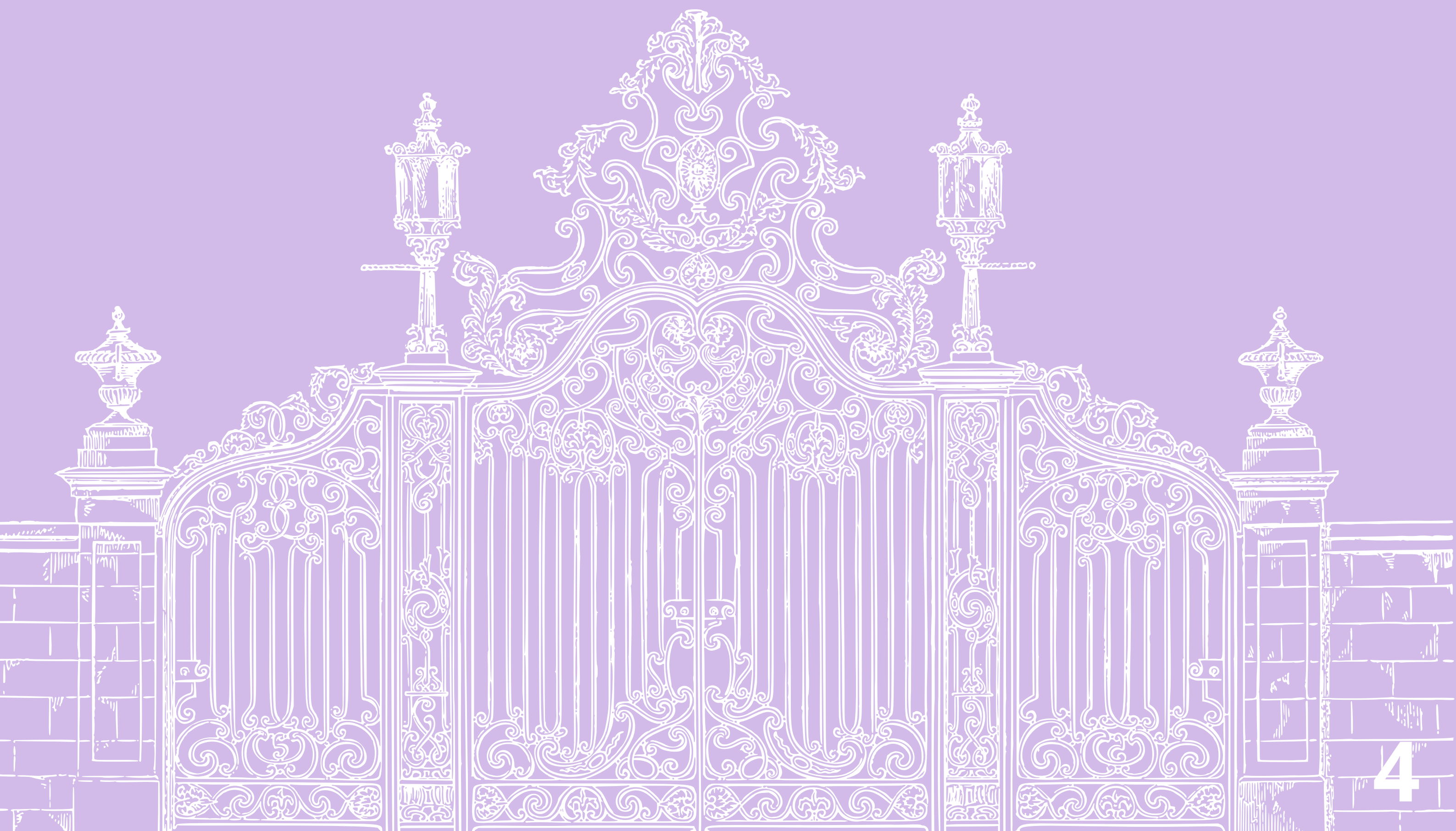
6.WYWIAD Z MARTYNĄ FUS

7. ZWIASTUN "MAMMA MIA"

**8.CZY ŁATWO BYĆ GENIUSZEM –
WYWIAD Z SZYMONEM JURKIEM**

9. WYWIAD Z LILĄ PELC

WYWIAD "BRAMA DO PRZYSZŁOŚCI"



BRAMA DO PRZYSZŁOŚCI

ZAPRASZAMY DO PRZECZYTANIA WYWIADU Z MAGDALENĄ PETRYNIAK – AKTYWISTKĄ, PRZEDSIĘBIORCĄ, ZAŁOŻYCIELKĄ FIRMY STORY SEEKERS. SVOJE PROJEKTY REALIZOWAŁA W WIELU KRAJACH NA CAŁYM ŚWIECIE. ZATEM DOWIEDZMY SIĘ, JAK OSOBA, KTÓRA OSIĄGNĘŁA SUKCES, WSPOMINA NAUKĘ W I LICEUM W ŁAŃCUCIE.

M.W. – DLACZEGO WYBRAŁA PANI NASZE LICEUM?

M.P. – ZAWSZE BYŁAM OSOBĄ AMBITNĄ I OD SZKOŁY PODSTAWOWEJ MIAŁAM MARZENIE, BY MÓC ZWIEDZAĆ ŚWIAT I MIEĆ PRACĘ, KTÓRA POZWOLI NA PODRÓŻOWANIE I ODKRYWAĆ NOWE HORYZONTY. I LICEUM BYŁO NAJLEPSZE W OKOLICY. URODZIŁAM SIĘ W MAŁEJ MIEJSCOWOŚCI I WIEDZIAŁAM, ŻE DO TEJ SZKOŁY CHODZĄ NAJZDOLNIEJSI, KTÓRZY POTEM MAJĄ UŁATWIONĄ DROGĘ NA DOBRE STUDIA. MÓJ WYBÓR WIĘC PADŁ NA I LO JAKO BRAMĘ DO PRZYSZŁOŚCI.

M.W. W JAKICH LATACH UCZĘSZCZAŁA PANI DO SZKOŁY I W KTÓRYM ROKU ZDAŁA PANI MATURĘ?

M.P. – TO AKURAT JEST BARDZO PROSTE PYTANIE (ŚMIECH). JESTEŚMY UPRZYWILEJOWANYM ROCZNIKIEM – MATURA 2000, NAJŁATWIEJ SIĘ NAM LICZY, ILE CZASU UPŁYNEŁO! UCZYŁAM SIĘ W KLASIE Z ROZSZERZONĄ PRZEDSIĘBIORCZOŚCIĄ, BO OD MOMENTU WYBORU SZKOŁY WIEDZIAŁAM, ŻE BĘDĘ PRACOWAĆ W BIZNESIE, POCZĄTKOWO MYŚLAŁAM O BANKOWOŚCI, MARKETINGU. W LATACH DZIEWIĘĆDZIESIĄTYCH NASZE LICEUM MIAŁO BARDZO ORYGINALNE I NOWOCZESNE POMYSŁY NA ROZSZERZENIA, CO BYŁO RZADKOŚCIĄ.

M.W. – WIEM, ŻE LUBI PANI WSPOMINAĆ SWOICH NAUCZYCIELI. KTO Z NICH SZCZEGÓLNIIE ZAPADŁ PANI W PAMIĘĆ?

M.P. – NA PEWNO WYMIENIŁABYM PANIĄ PROF. JOANNĘ PELC, MOJĄ WYCHOWAWCZYNIE, ŚWIETNĄ BIOŁOŻKĘ, SPRAWIEDLIWĄ, WYMAGAJĄCĄ, TYP NAUKOWY. NAJBARDZIEJ INSPIRUJĄCY BYŁ DLA MNIE DR PIOTR PUSZ, WYKŁADAŁ NA UNIWERSYTECIE RZESZOWSKIM I UCZYŁ NAS MATEMATYKI. DZIĘKI NIEMU ZAKOCHAŁAM SIĘ W „KRÓLOWEJ NAUK” I – NIESKROMNIE MUSZĘ PRYZNAĆ, BYŁAM BARDZO DOBRA Z TEGO PRZEDMIOTU. PROFESOR PUSZ ŚWIETNIE TŁUMACZYŁ NAM WSZELKIE ZAWIŁOŚCI W TAKI PROSTY I BARDZO MOTYWUJĄCY SPOSÓB. PROF. JANA MAGONIA PAMIĘTAM PRZEDE WSZYSTKIM DLATEGO, ŻE BYŁAM TOTALNĄ NOGĄ Z FIZYKI I NIE MAM POJĘCIA, JAKIM CUDEM UDAŁO MI SIĘ JĄ ZALICZYĆ. TO BYŁA JAKAŚ CZARNA DZIURA, KTÓRA MNIE JEDNAK CAŁKIEM NIE WESSAŁA, CZASEM DOZNAWAŁAM JAKICHŚ OLŚNIEŃ, DLATEGO ŚWIETNIE TO PAMIĘTAM. CHEMIA TO OCZYWIŚCIE PROF. URSZULA CZACZKOWSKA, Z SYMPATIĄ MYŚLĘ O LEKCJACH W GABINECIE CHEMICZNYM. JĘZYKA ROSYJSKIEGO UCZYŁA MNIE ŚP. PROF. RÓŻA HAWRO, WIEM, ŻE JUŻ JEJ NIE MA WŚRÓD NAS. BYŁAM JEJ ULUBIENICĄ. PAMIĘTAM TE MOMENTY, KIEDY UCZYLIŚMY SIĘ RECYTOWANIA WIERSZA, WTEDY ZAWSZE BYŁAM WYWOŁYWANA, BY JAKO PIERWSZA DEKLAMOWAĆ. PONOĆ DOBRZE I DLATEGO PÓŹNIEJ JUŻ MIAŁAM „WOLNE” – PODLEWAŁAM KWIATKI, KRAŻYŁAM PO SZKOLE ZAŁATWIAJĄC RÓŻNE SPRAWY... JEDNAK NAJBARDZIEJ ŻYWE I WZRUSZAJĄCE WSPOMNIENIA WIĄŻĄ SIĘ Z PROF. EDYTĄ TEICHMAN, NASZĄ ANGLISTKĄ. WIELE JEJ ZAWDZIĘCZAM, TO ONA ODKRYŁA WE MNIE TALENT JĘZYKOWY, ZALICZAŁAM MATERIAŁ SZYBCIEJ NIŻ INNI W KLASIE, PRZYKŁADAŁAM SIĘ DO NAUKI Z PASJĄ I UCZYŁAM SIĘ PRZEDE WSZYSTKIM KONWERSACJI, OCZYWIŚCIE POZA TYM, CO W PODRĘCZNIKU. I NAWET MIAŁAM DYLEMAT CO STUDIOWAĆ: MARKETING, HANDEL ZAGRANICZNY, BANKOWOŚĆ NA AKADEMII EKONOMICZNEJ W KRAKOWIE, CZY ANGLISTYKĘ NA UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM.

M.W. – PROSZĘ PRZYTOCZYĆ JAKIEŚ LICEALNE PRZEŻYCIA, KTÓRE GŁĘBOKO UTKWIŁY W PANI PAMIĘCI.

M.P. – CHYBA MATURA, OGROMNY STRES Z NIĄ ZWIĄZANY, WERYFIKACJA SWOJEJ WIEDZY, PANIKA, CZY CZASEM NIE ZAPOMNIAŁAM WSZYSTKIEGO, CZEGO SIĘ PRZEZ CZTERY LATA NAUCZYŁAM. POWAGA SYTUACJI, PIĘKNE GALOWE STROJE. NO I OCZEKIWANIE NA PRZYJŚCIE NA SALĘ, GDZIE ZDAWALIŚMY EGZAMIN NASZYCH MAM Z KANAPKAMI IWSPARCIEM!

M.W. – I CO? BYŁO SIĘ CZYM STRESOWAĆ?

M.P. – CHYBA NIE, ZDAŁAM MATURĘ BARDZO DOBRZE. POTEM W ŻYCIU BYŁY DUŻO TRUDNIEJSZE EGZAMINY, JEDNAK TO BYŁ TEN PIERWSZY, EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI, W KTÓRYM BIERZE SIĘ ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA TO, CO BĘDZIE DALEJ.

M.W. – CZY DUŻO CZASU POŚWIĘCAŁA PANI NAUCE?

M.P. – O, TAK, TRZEBA BYŁO RZECZYWIŚCIE POCHŁANIAĆ OGROMNĄ ILOŚĆ MATERIAŁU, MIELIŚMY WYMAGAJĄCYCH PROFESORÓW. MIAŁAM ŚWIADECTWA Z PASKIEM I WIEDZIAŁAM, ŻE DOBRE WYNIKI W LICEUM I DOBRZE ZDANA MATURA TO POŁOWA SUKCESU, BY SIĘ DOSTAĆ NA PRESTIŻOWE STUDIA.

M.W. – JAK PANI SPĘDZAŁA WOLNY CZAS?

M.P. – MOJA MIEJSCOWOŚĆ LEŻY OK. 17 KM OD ŁAŃCUTA I JUŻ SAM DOJAZD DO SZKOŁY BYŁ WYZWANIEM. NIE BYŁO ZBYTNIO MOŻLIWOŚCI POZOSTAWANIA W MIEŚCIE NA DODATKOWE ZAJĘCIA CZY ROZRYWKI, WRACAŁAM DO DOMU I ALBO UCZYŁAM SIĘ, ALBO POMAGAŁAM RODZICOM W GOSPODARSTWIE, ALBO ODPOCZYWAŁAM.

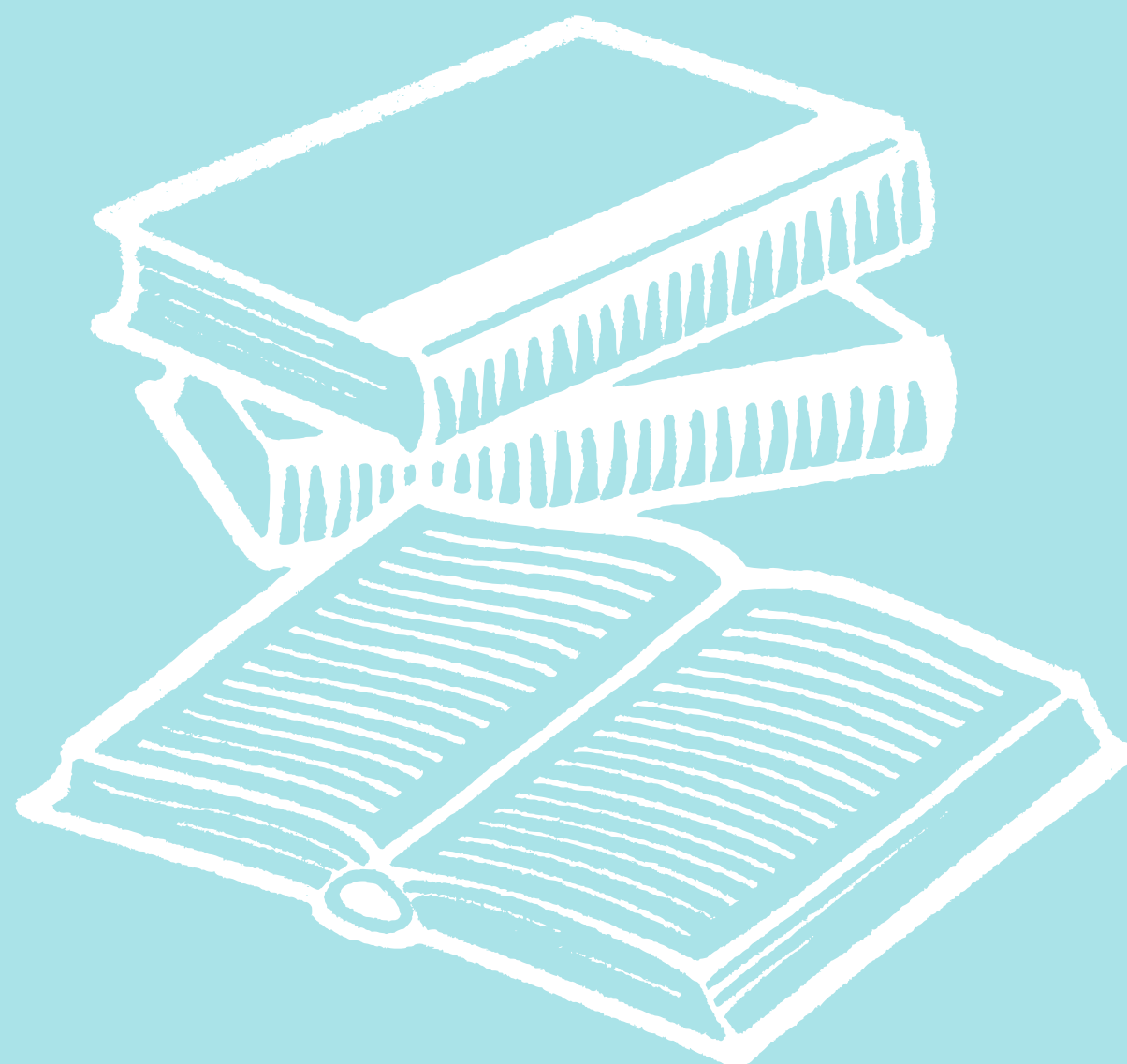
M.W. – PROSZĘ NAM OPOWIEDZIEĆ, CZYM SIĘ PANI AKTUALNIE ZAJMUJE I CZY NASZE LICEUM DOBRZE PANIĄ PRZYGOTOWAŁO DO DOROSŁOŚCI?

M.P. – TERAZ MAM WŁASNĄ FIRMĘ, KTÓRĄ ZAŁOŻYŁAM ZARAZ PO STUDIACH. MAJĄC 26 LAT STWORZYŁAM SWOJĄ AGENCJĘ PR, NO I WŁAŚNIE MINĘŁO 15 LAT JEJ PROWADZENIA. MYŚLĘ, ŻE LICEUM BYŁO JEDNYM Z KROKÓW, KTÓRE DOPROWADZIŁY MNIE DO TEGO, ŻE PROWADZĘ FIRMĘ, JESTEM, DORADCĄ, KONSULTANTKĄ, POMAGAM INNYM DUŻYM FIRMOM, PRZED E WSZYSTKIM MIĘDZYNARODOWYM KORPORACJOM ROZWIJAĆ SIĘ W OBSZARZE KOMUNIKACJI, SPRZEDAŻY, WYSTĄPIEŃ PUBLICZNYCH. NA PEWNO DWA IMPULSY Z LICEUM: JĘZYK ANGIELSKI I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ POZWOLIŁY MI DOSTAĆ SIĘ NA AE W KRAOWIE, TAM POGŁĘBIŁAM PASJE, M. IN. DO DZIENNIKARSTWA, KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ. PRACOWAŁAM W WIELU MEDIACH. PO ZAŁOŻENIU FIRMY – NIESKROMNIE POWIEM, UDAŁO MI SIĘ ZROBIĆ KARIERĘ W MIĘDZYNARODOWYCH ORGANIZACJACH. PRACOWAŁAM DLA HARVARD BUSINESS REVIEW (NAJBARDZIEJ ZNANY I PRESTIŻOWY MAGAZYN ZAŁOŻONY PRZEZ UNIWERSYTET HARVARDA). PRACOWAŁAM W WIELU KRAJACH NA ŚWIECIE: W USA, SINGAPURZE, DUBAJU, NORWEGII. OCZYWIŚCIE KLUCZOWA BYŁA UMIEJĘTNOŚĆ PROWADZENIA SZKOLEŃ W JĘZYKU ANGIELSKIM DLA LUDZI Z CAŁEGO ŚWIATA, A Z CAŁĄ PEWNOŚCIĄ MOJĄ 'ZNAJOMOŚĆ' Z TYM JĘZYKIEM ROZPOCZĘŁAM W LICEUM.

M.W. – NA ZAKOŃCZENIE ROZMOWY CHCIAŁAM POPROSIĆ O UDZIELENIE KILKU RAD DLA OBECNYCH UCZNIÓW I LICEUM.

M.P. – MYŚLĘ, ŻE PO PIERWSZE SKUPIĆ SIĘ NA SWOICH PASJACH, NA TYM CO SIĘ NAJBARDZIEJ LUBI I ROZWIJAĆ SIĘ W TYM OBSZARZE, POSZERZAĆ SWOJĄ WIEDZĘ. DRUGA RZECZ, KTÓRĄ NA PEWNO BYM POLECAŁA TO ANGAŻOWANIE SIĘ W RÓŻNEGO RODZAJU DZIAŁANIA POZALEKCYJNE, KÓŁKA NAUKOWE, ZAINTERESOWAŃ, WOŁONTARIAT, BO TO NAPRAWDĘ BARDZO, BARDZO POMAGA. PO TRZECIE, MIEĆ ODWAGĘ DO TEGO ŻEBY MARZYĆ O TYM, CO SIĘ CHCE ROBIĆ W ŻYCIU, BO JUŻ SAMO MARZENIE PRZYBLIŻA DO REALIZACJI CELÓW I USTAWIA NAS NA WŁAŚCIWE TORY

M.W. – DZIĘKUJĘ PANI PIĘKNIE, TO BYŁA BARDZO POU CZAJĄCA I INSPIRUJĄCA ROZMOWA!



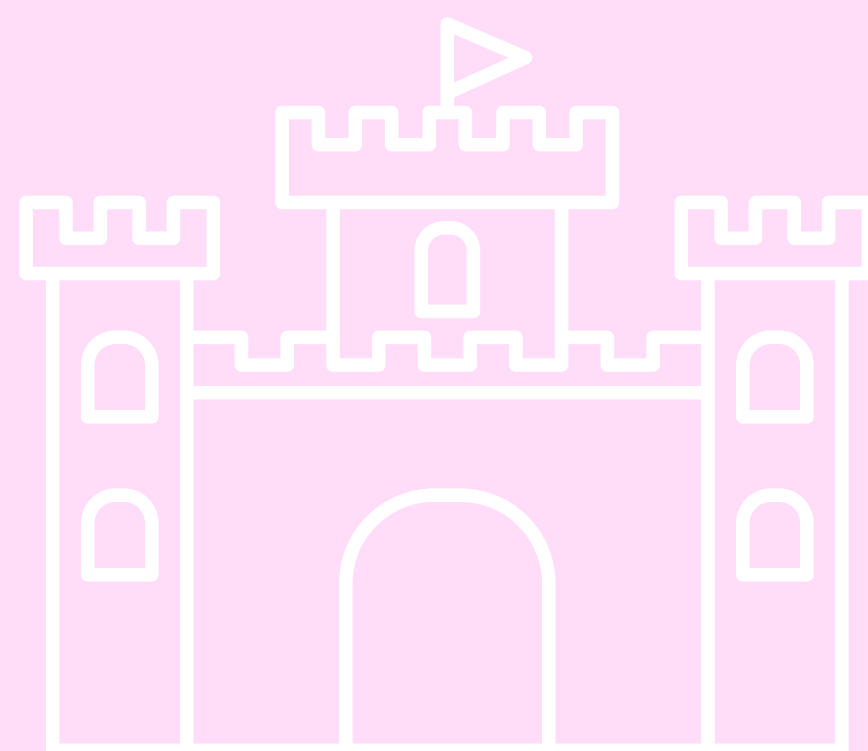
CO MYŚLĄ O SOBIE

2. KLASY



KLASA ZA:

**MOJA KLASA JEST TAK
ŚWIETLISTA JAK GŁOWA
PROFESORA RYBAKA.**



**MOJA KLASA JEST
JAK OSCYPEK Z
ŻURAWINĄ.**

**MOJA KLASA JEST TAK
SUPER JAK NASZA
WYCHOWAWCZYNI.**

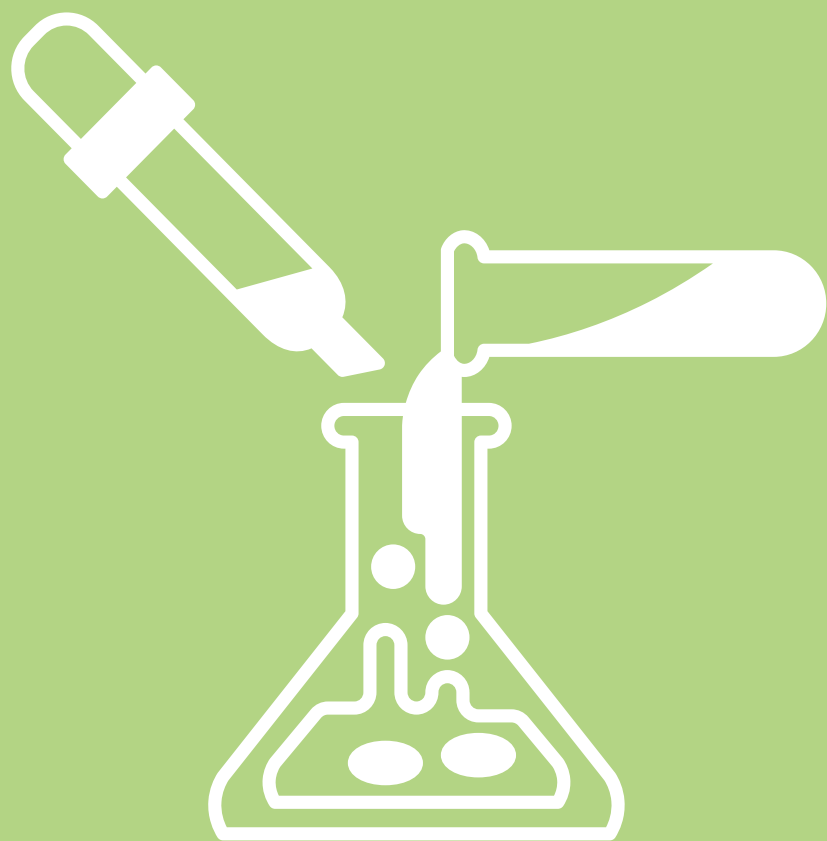
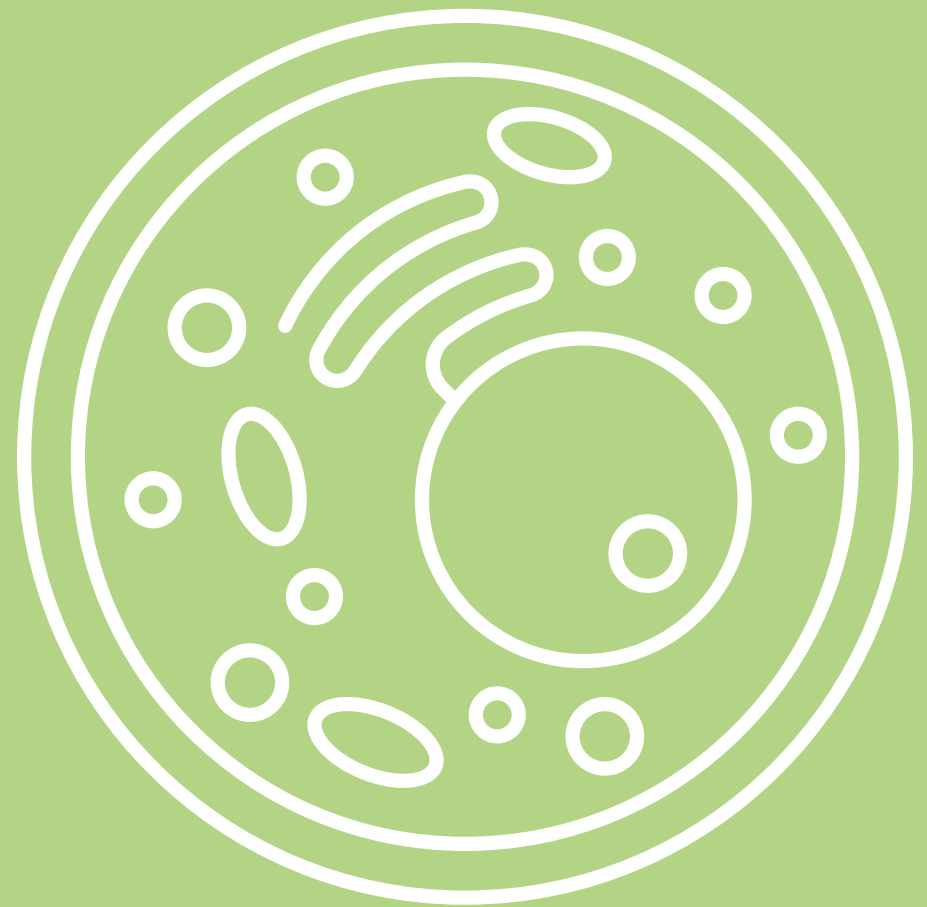


**MOJA KLASA JEST TAKA
SUPER JAK ODWOŁANE
LEKCJE.**



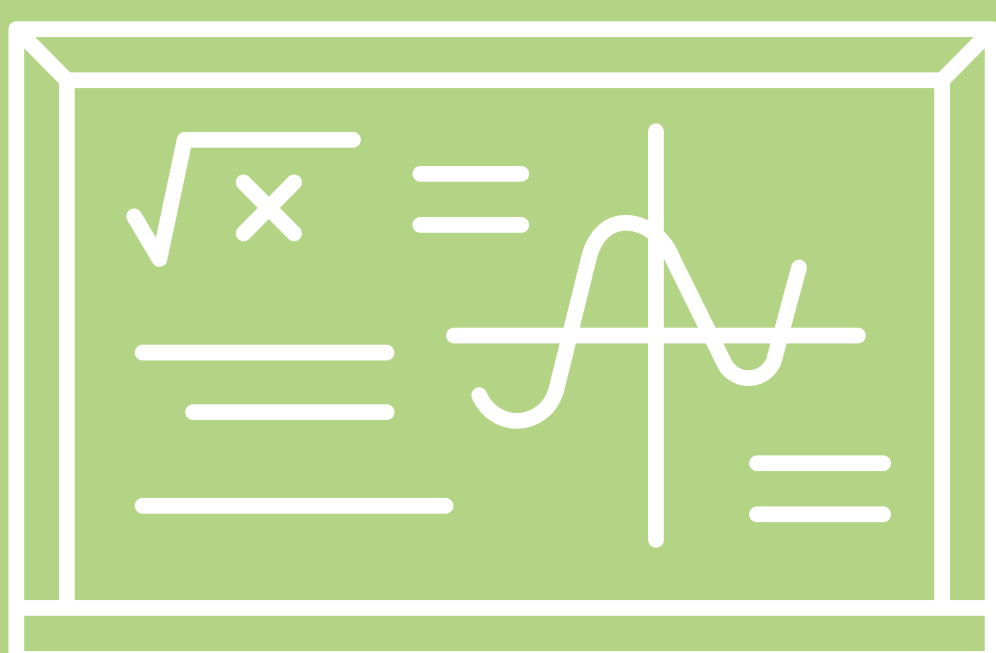
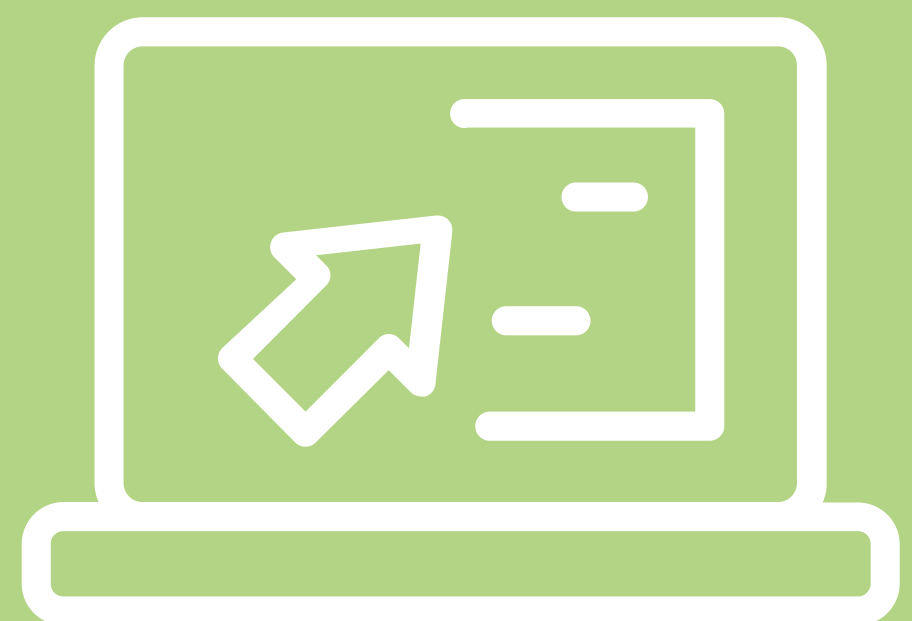
KLASA 2B

**NASZA KLASA JEST JAK
PLASTER-RAZ POMAGA
RAZ SIĘ ODKLEJA.**



**MOJA KLASA
JEST JAK
CIEPŁE PIWO.**

**CZASEM SIĘ
ZASTANAWIAM CZY NIE
TRAFIŁAM DO ZOO.**

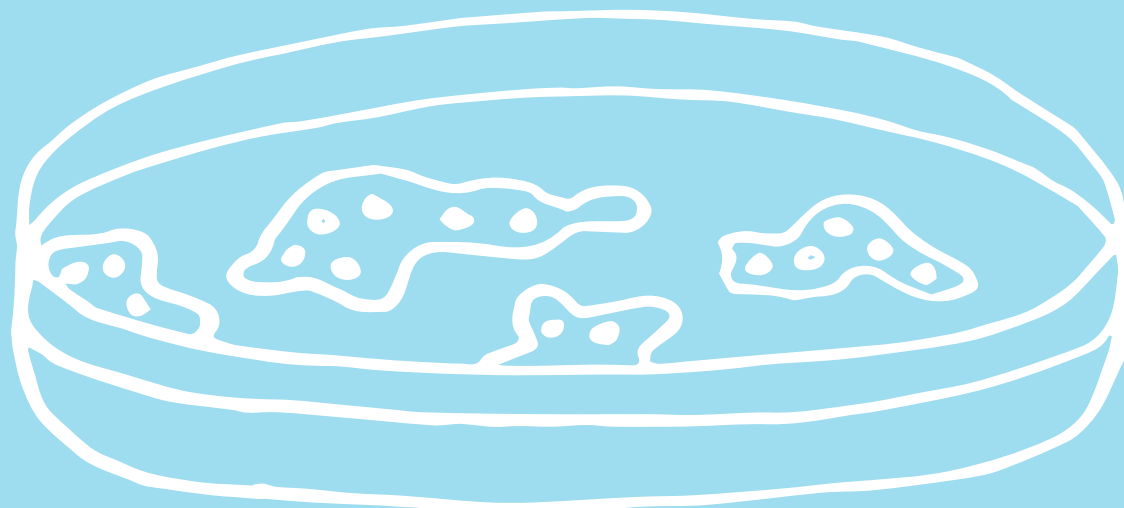


**NASZA KLASA JEST
WYJĄTKOWA POD
WZGLĘDEM CHARAKTERÓW.**



KLASA 2C

**NASZA KLASA JEST JAK
PUZZLE, WSZYSTKIE
ELEMENTY TWORZĄ CAŁOŚĆ**



**NASZA KLASA, JEST
JAK ZADANIE Z MATMY,
TRUDNE W OBSŁUDZE**

**NASZA KLASA, JEST
JAK WOREK ZIEMNIAKÓW,
CIĘŻKI DO UNIESIENIA**

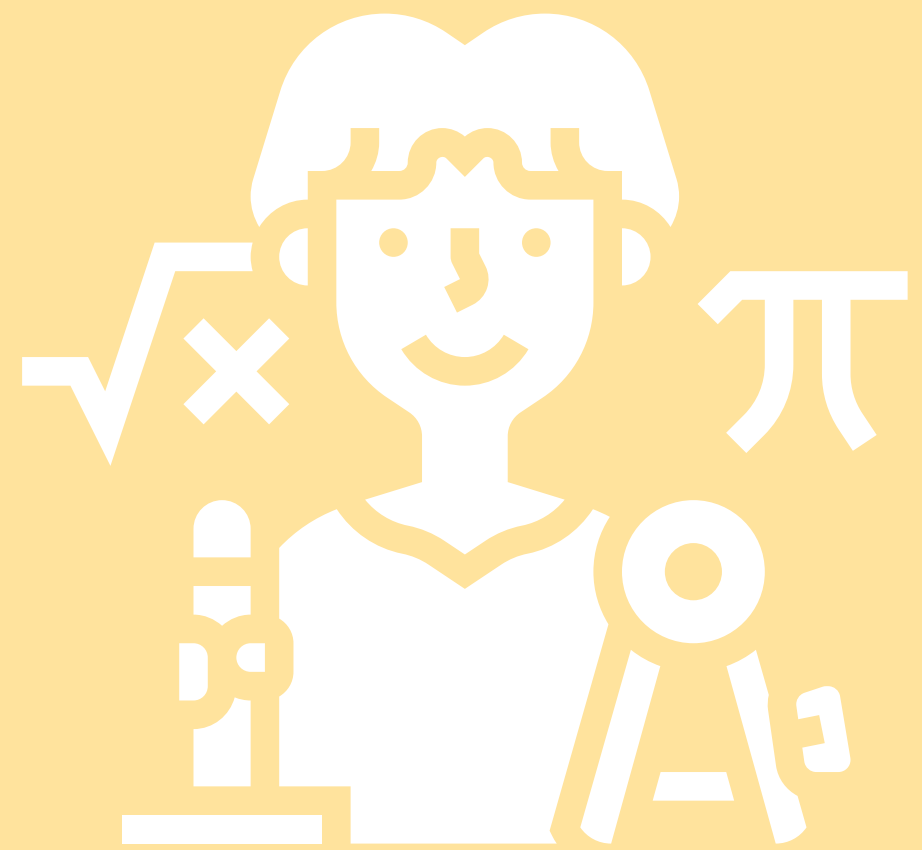


**NASZA KLASA, JEST
JAK STARY SAMOCHÓD,
CZASEM ODPALI, A
CZASEM NIE**



KLASA 2D

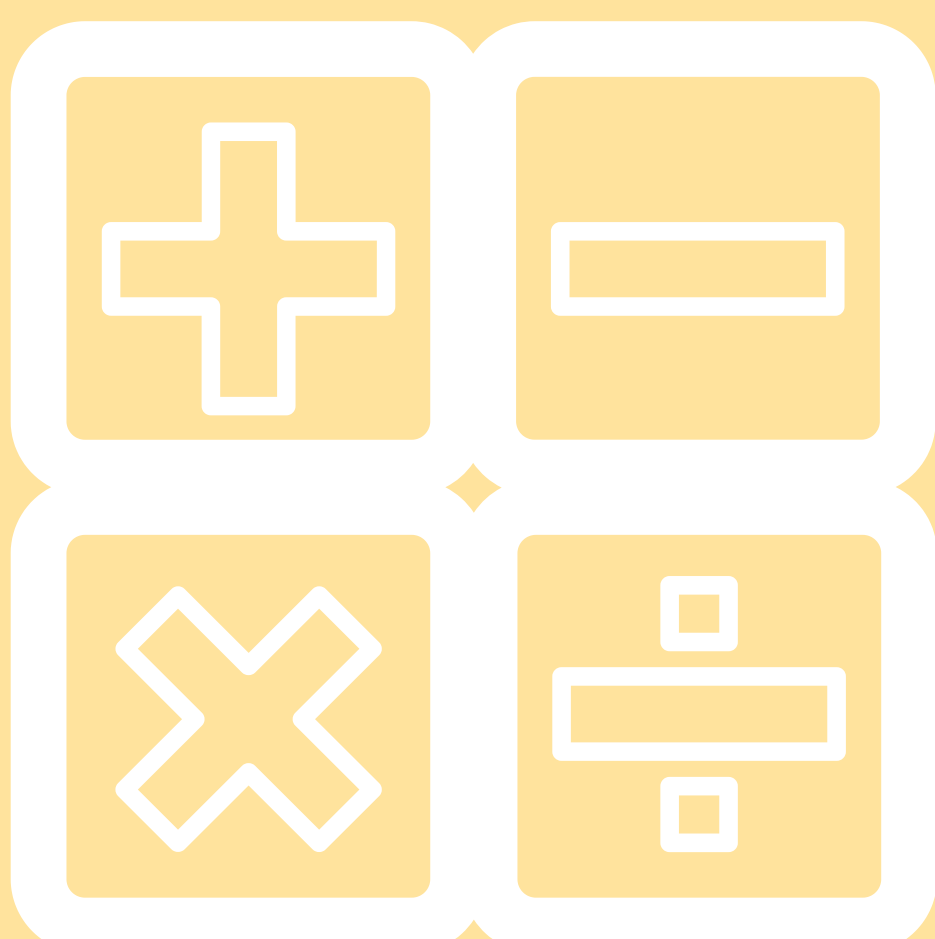
**NASZA KLASA, JEST
NICZYM NIEMCY, NA
TEGOROCZNEJ
EUROWIZJI**



$$E=m.c^2$$

**NASZA KLASA JEST JAK
DELTA- NIE MA SZANS
NA ROZWIĄZANIE NAS!!**

**NASZA KLASA JEST JAK
NU METAL- GŁOŚNA I
SŁUCHAĆ SIĘ JEJ NIE DA**



**NASZA KLASA JEST
SYMPATYCZNA JAK STARE CIOTKI
NA WIGILII**



KLASA 2E

**NASZA KLASA, JEST JAK
ZEGAR W KLASIE PANI
KOPEĆ, ZAWSZE SIĘ
SPÓŹNIA**



**NASZA KLASA JEST
TAK FAJNA, ŻE
ZABRAŁABYM JĄ NA
"IGRZYSKA ŚMIERCI"**

**NASZA KLASA JEST JAK
MANDARYNKA Z
PESTKAMI, KTÓREJ NIE
LUBIĘ**



**NASZA KLASA, JEST
JAK MATEMATYKA,
UNIKAM JEJ JAK
TYLKO MOGĘ**



**KILKA PYTAŃ (ALE JAKICH!) DO
SZEFA SAMORZĄDU SZKOLNEGO
WIKTORA CH.**

ZAPRASZAMY DO LEKTURY WYWIADU Z WIKTOREM CHMIELARZEM – PRZEWODNICZĄCYM SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO, RADNYM I MŁODZIEŻOWEJ RADY POWIATU

- CZY NADAL INTERESUJESZ SIĘ FILOZOFIĄ I JAK – TWOIM ZDANIEM– WPŁYWA ONA NA MŁODZIEŻ?

NIESTETY FILOZOFIA NA PRZESTRZENI LAT Z DZIEDZINY NAUKI PIERWSZOPLANOWEJ, ZOSTAŁA PRZESUNIĘTA NA POZYCJĘ JEDYNIĘ EPIZODYCZNĄ, OCZYWIŚCIE ZE SZKODĄ DLA WYKSZTAŁCENIA (FILOZOFIA TO PRZECIEŻ – MIŁOŚĆ MĄDROŚCI). ISTNIEJE WIELE NURTÓW FILOZOFICZNYCH I WIELE DRÓG POZNANIA, WAŻNE BY TE, KTÓRE OBIERZEMY ZGADZAŁY SIĘ Z NASZYM WNĘTRZEM. MYŚLĘ, ŻE FILOZOFIA AKTUALNIE NIE MA DUŻEGO WPŁYWU NA MŁODZIEŻ, MAŁO OSÓB SIĘ NIĄ INTERESUJE. TO NIE JEST DLA NICH CIEKAWY, BO NIE POKAZUJE PROSTYCH DRÓG, FILOZOFIA JEST SKOMPLIKOWANA I NAPRAWDĘ, ŻEBY JĄ ZROZUMIEĆ TRZEBA POŚWIĘCIĆ TEJ DZIEDZINIE WIELE CZASU, A NAJPIERW ZNALEŹĆ ODPOWIEDNI NURT.

- JAKĄ OSTATNIO PRZECZYTAŁEŚ KSIĄŻKĘ?

„OTOCZENI PRZEZ IDIOTÓW” THOMASA ERIKSONA. UKAZUJE ONA TEMPERAMENTY LUDZKIE ZACZYNAJĄC OD FLEGMATYKA, SANGWINIKA, MELANCHOLIKA I KOŃCZĄC NA CHOLERYKU– TO JA. TA KSIĄŻKA DAŁA MI SPORĄ WIEDZĘ O TYM, JACY MOGĄ BYĆ LUDZIE, ICH CHARAKTERY, OSOBOWOŚCI. DZIĘKI TEMU WIEM JAK DO NICH DOTRZEĆ, NA CO LICZĄ I JAKIE SĄ ICH POTENCJALNE WARTOŚCI. W DUŻYM UOGÓLNIENIU OCZYWIŚCIE, GDYŻ WIADOMO, ŻE NIE POWINNO SIĘ WKŁADAĆ WSZYSTKICH DO JEDNEGO WORKA.

- JAKIEJ MUZYKI LUBISZ SŁUCHAĆ I JAKA JEST TWOJA ULUBIONA PIOSENKA?

NAJBARDZIEJ LUBIĘ SŁUCHAĆ MUZYKI BLACK METALOWEJ I PEWNIENIE KU ZDZIWNNIENIU WIELU– MUZYKI KLASYCZNEJ, ZE WZGLĘDU NA TO, ŻE MNIE Odstresowuje i CZĘSTO JEST PRZY MNIE W NIEZBYT ŁATWYCH SYTUACJACH. MOJĄ ULUBIONĄ PIOSENKĄ Z PEWNOŚCIĄ BĘDZIE „NYMPHETAMINE FIX” AUTORSTWA ZESPOŁU CRADLE OF FILTH.

- A TERAZ KILKA PYTAŃ DOTYCZĄCYCH FUNKCJI, JAKĄ PEŁNISZ. CZY

WYSTARTOWAŁBYŚ PONOWIE W WYBORACH NA PRZEWODNICZĄCEGO SZKOŁY? PRYZNAM SZCZERZE PO TYM PRAWIE ROKU BYCIA PRZEWODNICZĄCYM, ŻE MAJĄC TEN BAGAŻ DOŚWIADCZEŃ I WIEDZY Z PEWNOŚCIĄ... WYSTARTOWAŁBYM! FUNKCJA PRZEWODNICZĄCEGO JEST TRUDNA Z WIELU WZGLĘDÓW. WYDAJE SIĘ, ŻE JEST TO PROSTA ROBOTA, NIESTETY ZDARZAJĄ SIĘ CZASEM RÓŻNE TRUDNOŚCI, NIEDOCIĄGNIĘCIA W ORGANIZACJI, TRZEBA WTEDY SZYBKO REAGOWAĆ.

TO I PRESJA CZASU SPRAWIA, ŻE BYCIE PRZEWODNICZĄCYM WYMAGA DUŻO WYTRZYMAŁOŚCI PSYCHICZNEJ I TRZEBA NAPRAWDĘ WIEDZIEĆ CZEGO SIĘ CHCE I DO CZEGO DAŻY. ALE TAK, WYSTARTOWAŁBYM PONOWIE, PRZEŻYŁ JESZCZE RAZ TĘ PRZYGODĘ! I JESZCZE JEST PARĘ RZECZY W NASZYM LICEUM, KTÓRE BYM POZMIENIAŁ, JEDEN ROK – TO, WEDŁUG MNIE – ZBYT KRÓTKO I TUŻ PO WAKACJACH ROZPOCZNIE SIĘ KAMPANIA WYBORCZA.

*** JAKIEJ RADY BYŚ UDZIELIŁ PRZYSZŁYM KANDYDATOM?**

–PO PIERWSZE, WARTO MYŚLEĆ. NAPRAWDĘ. NIE RZUCAĆ SIĘ Z MOTYKĄ NA SŁOŃCE, A PRZEMYŚLEĆ, CZYM SIĘ KIERUJEMY I ZADAĆ SOBIE KLUCZOWE PYTANIE "PO CO CHCĘ ZDOBYĆ TĘ FUNKCJĘ?". JEŚLI PRZYSZLI KANDYDACI NIE ZNAJĄ ODPOWIEDZI NA TO PYTANIE, TO POWINNI ZASTANOWIĆ SIĘ NAD STARTOWANIEM DO SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO. PO DRUGIE, TRZEBA SIĘ SAMEMU ZDIAGNOZOWAĆ CZY SIĘ DO TEGO NADAJĘ, TRZEBA ZNAĆ SWOJE UMIEJĘTNOŚCI, DOŚWIADCZENIE I MIEĆ MOŻLIWY DO REALIZACJI PLAN. TRZEBA STAĆ NA PEWNYM GRUNCIE, ABY MIEĆ PEWNOŚĆ, ŻE TO CO ZAOFERUJĘ W PROGRAMIE WYBORCZYM TO NIE MRZONKI, ALE MA SZANSĘ SIĘ ZIŚCIĆ. WAŻNE JEST TEŻ DOBRANIE ODPOWIEDNIEGO ZESPOŁU. CZĘSTO JEST TAK, ŻE WYGRYWAJĄ NAJBARDZIEJ POPULARNE OSOBY, (NIE OZNACZA TO ŻE TAKIE OSOBY SIĘ NIE NADAJĄ, MÓWIĘ JEDNAK NA PRZYKŁADZIE SZKÓŁ RZESZOWSKICH CZY WARSZAWSKICH, Z KTÓRYMI MAM KONTAKTY), OKAZUJE SIĘ JEDNAK CZASEM, ŻE POPULARNOŚĆ NIE ZAWSZE PRZEKŁADA SIĘ NA KOMPETENCJE. PO TRZECIE, PAMIĘTAJCIE, ŻE SU TO NIE SĄ ŻARTY. TO OGROMNE ZOBOWIĄZANIE WOBEC UCZNIÓW I CAŁEJ SPOŁECZNOŚCI SZKOLNEJ. WYMAGA NIE TYLKO DOBREGO PLANU WYBORCZEGO, ALE PRZED E WSZYSTKIM WYTRZYMAŁOŚCI PSYCHICZNEJ. PO CZWARTE – BRNIJCIE PO SWOJE, MIMO ŻE GŁAZY NA DROGĘ SPADAJĄ!

- **A JAK PODSUMUJESZ SWOJE RZĄDY W SZKOLE? CO WSPOMINASZ NAJLEPIEJ, A CO NIE BYŁO DOBRYM DOŚWIADCZENIEM?**

MYŚLĘ, ŻE UDAŁO SIĘ OD WRZEŚNIA 2022 ZMIENIĆ TROCHĘ SZKOŁĘ: DODALIŚMY PIŁKARZÓW, BILARD, PUFY, ŚCIANKĘ ZE ZDJĘCIAMI. UWAŻAM, ŻE TEGO BRAKOWAŁO. CIESZĘ SIĘ, ŻE UDAŁO SIĘ ZREALIZOWAĆ SPORĄ CZĘŚĆ CELÓW WYBORCZYCH I, ŻE TAK WIELKA INICJATYWA JAKĄ SĄ DYSTRYBUTORY WODY W NAJBLIŻSZYCH MIESIĄCACH ZOSTANIE ZAKOŃCZONA. ZŁE WSPOMNIENIA... WOLĘ POMINAĆ NIEKTÓRE ODPOWIEDZI NA SPRAWDZIANACH.

- **CZY TWÓJ DYSTANS I SPOKÓJ WEWNĘTRZNY POMAGA CI PRZETRWAĆ HEJT I JAKIE MASZ DO NIEGO PODEJŚCIE?**

NIE BEZ POWODU, NIEKTÓRE WARZYWA ROSNĄ W ZIEMI. IM WIĘCEJ HEJTU, TYM LEPIEJ– TO DAJE MI POTWIERDZENIE, ŻE ROBIĘ COŚ DOBRZE, A INNI Z ZAZDROŚCI I ZAWIŚCI NIE MOGĄ TEGO ZNIEŚĆ. SZKODA, ŻE NIEKTÓRZY BOJĄ SIĘ OTWARCIE STANAĆ I WYPOWIEDZIEĆ SŁOWA KRYTYKI, TO TYLKO O NICH ŹŁE ŚWIADCZY. PRZYJMUJĘ TYLKO TĘ KRYTYKĘ, KTÓRA MA JAKIEŚ PODŁOŻE LOGICZNE, MERYTORYCZNE I MA SENS.

JEST TEŻ TAKA SPRAWA, ŻE JEŚLI KTOŚ MI POWIE, ŻE COŚ ZAWALIŁEM, ŻE MOGŁEM COŚ ZROBIĆ LEPIEJ – TO PRZYJMĘ TO DO WIADOMOŚCI, MIMO WSZYSTKO JEST DLA MNIE WAŻNE ZDANIE INNYCH OSÓB, ALE JEŚLI WIEM KTO TO MÓWI. WIEM, ŻE NIEKTÓRZY MOGĄ SIĘ WSTYDZIĆ POWIEDZIEĆ COŚ BEZPOŚREDNIO, DLATEGO HEJTUJĄ ANONIMOWO, ALE CZY NIE WSTYDZĄ SIĘ WYPISYWAĆ TAKICH SŁÓW? ODWAGI, PANOWIE I PANIE!!!

- CZYLI ZDAJESZ SOBIE SPRAWĘ Z HEJTU, KTÓREGO SPORO NP. NA SPOTTED SZKOŁY POD TWOIM ADRESEM?

NIE OBSERWUJE TYCH KONT, WOLĘ PRZEZNACZYĆ SWÓJ CZAS NA COŚ BARDZIEJ PRODUKTYWNEGO. NIE ZATRUWAM SOBIE GŁOWY. CZASAMI TRAFIAJĄ DO MNIE INFORMACJĘ O DANYCH POSTACH, NAJCZĘŚCIEJ TE Z ZAPYTANIAM I LUB PROPOZYCJAMI DZIAŁAŃ, PRZEDSIĘWZIĘĆ, A TE Z HEJTEM – NO CÓŻ, NIE KAŻDY MUSI MNIE LUBIĆ I JA NIE ZA KAŻDYM BĘDĘ PRZEPADAŁ. DLA MNIE JEST NAJWAŻNIEJSZE, ŻEBY BYĆ DOBRYM PRZEWODNICZĄCYM, CHOĆ NIE UKRYWAM, ŻE ŹŁE SIĘ CZUJĘ, KIEDY MOJE POŚWIECENIE NIE JEST DOCENIANE. JEST ONO ZAZWYCZAJ TYLKO WIDOCZNE DLA WĄSKIEGO GRONA, KTÓRE ANGAŻUJE SIĘ W DZIAŁANIA NA RZECZ SZKOŁY.

- * CZY CHCIAŁBYŚ WEJŚĆ DO ŚWIATA WIELKIEJ POLITYKI?

TAK, ZE WZGLĘDU NA TO, ŻE NIE PODOBA MI SIĘ TO CO SIĘ DZIEJE. CHOĆ MOTYWEM PRZEWODNIM JEST ZMIANA, BUDOWANIE NOWEJ POLITYKI – TO WIĘKSZOŚĆ ZACHOWUJE SIĘ JAK RASOWI POLITYCY, DALEJ SĄ UKŁADY, HIPOKRYZJA I DWULICOWOŚĆ. CHCIAŁBYM WRAZ Z INNYMI MŁODYMI STWORZYĆ RZĄDY UCZCIWE, SZCZERE, BEZ KŁAMSTW I OSZUKIWANIA, ABYŚMY W PRZYSZŁOŚCI BYLI KRAJEM ROZWINIĘTYCH TECHNOLOGII I PERSPEKTYW, A NIE STAGNACJI I ZABOBONU.

- CZY TWOJA DZIAŁALNOŚĆ W MŁODZIEŻOWEJ RADZIE POWIATU DAJE CI JAKIEŚ IMPULSY, KTÓRE PRZEKŁADAJĄ SIĘ NA DECYZJE PODEJMOWANE W SZKOLE?

MŁODZIEŻOWA RADA POWIATU POWSTAŁA DOPIERO NA POCZĄTKU STYCZNIA. BEZ ZBĘDNEJ SKROMNOŚCI POWIEM, ŻE DOŚWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO SZKOŁY I PARLAMENTARZYSTY, POZWALA MI NADAĆ PEWIEN NAPĘD CAŁEJ RADZIE. Z PEWNOŚCIĄ MRPŁ POMOGŁA MI W INICJATYWIE DYSTRYBUTORÓW WODY. ZŁOŻYŁEM W NIEJ PROJEKT DOTYCZĄCY MONTAŻU ICH W NASZYM LICEUM, A TAKŻE W POZOSTAŁYCH SZKOŁACH W ŁAŃCUCIE. POZOSTAJĘ W KONTAKCIE Z ZARZĄDEM POWIATU I PRZEWIDUJEMY KONIECZNY REMONT POŁĄCZONY Z MONTAŻEM DYSTRYBUTORÓW NA POCZĄTKU PRZYSZŁEGO ROKU SZKOLNEGO, CZYLI JESZCZE ZA NASZEJ KADENCJI W SU.

- JAKIE MASZ PLANY NA STUDIA?

JESTEM W KLASIE BIOLOGICZNO-CHEMICZNEJ, PLANUJE STUDIOWAĆ MEDYCYNĘ. ZE WZGLĘDU NA TO, ŻE KTOŚ Z MOICH BLISKICH CHOROWAŁ NA CHOROBY UKŁADU KRĄŻENIA I BĘDĄC W CZWARTEJ KLASIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ DOŚWIADCZYŁEM WŁAŚNIE Z TEGO POWODU TRAGEDII, DAŁO MI TO WEWNĘTRZNĄ MOTYWACJĘ, ŻEBY ZOSTAĆ KARDIOLOGIEM LUB KARDIOCHIRURGIEM.

- **JAK ŁĄCZYSZ NAUKĘ Z BYCIEM PRZEWODNICZĄCYM?**

BIOL-CHEM JEST BARDZO WYMAGAJĄCYM KIERUNKIEM, TO FAKT. ALE MUSZĘ PODZIĘKOWAĆ WSZYSTKIM NAUCZYCIELOM, KTÓRZY BYLI BARDZO WYROZUMIALI. ZDARZAŁY SIĘ OKRESY, KIEDY MIAŁEM DUŻO NA GŁOWIE I Z NAUKĄ, I Z SAMORZĄDEM, ALE ZAWSZE STARAŁEM SIĘ ODPOWIEDNIO ROZDZIELIĆ W CZASIE TE OBOWIĄZKI. DZIĘKI WSPARCIU WSZYSTKICH NAUCZYCIELI JESTEM W STANIE ŁĄCZYĆ NAUKĘ ZE SWOJĄ FUNKCJĄ.

- **JAK PRACOWAŁO CI SIĘ Z SAMORZĄDEM?**

WSPÓŁPRACA BYŁA I JEST BARDZO OWOCNA, MAM NADZIEJE, ŻE TAKA TEŻ BĘDZIE. PRZEZ CAŁY ROK DOGADYWALIŚMY SIĘ I STANOWILIŚMY WZAJEMNIE DLA SIEBIE PODPORĘ. CAŁA NASZA CZWÓRKA – JA, ANDŻELIKA, JULKA I SAMUEL, CIĘŻKO PRACOWALIŚMY, ABY ZREALIZOWAĆ PLANY NA NASZĄ KADENCJĘ JAK NAJLEPIEJ. NIE PAMIĘTAM, ABY KIEDYKOLWIEK ZDARZAŁY SIĘ SPORY MIĘDZY NAMI LUB NIEPOROZUMIENIA. SERDECZNE PODZIĘKOWANIA DLA WAS, WSPÓŁPRZEWODNICZĄCY!

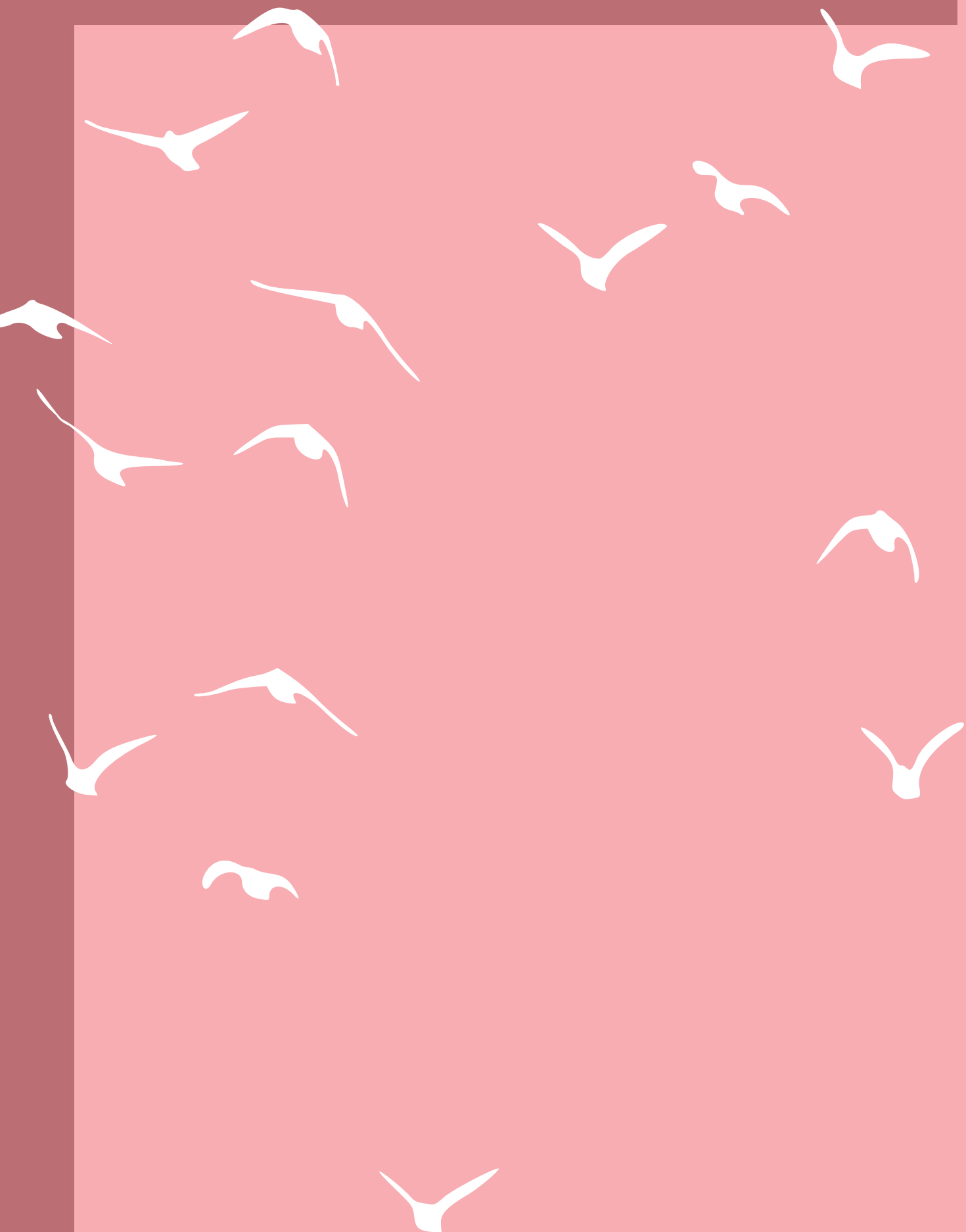
- **CZY SĄ JAKIEŚ DECYZJE KTÓRYCH ŻAŁUJESZ? SŁOWA KTÓRE ZOSTAŁY RZUCONE?**

TAK, KIEDY NA DEBACIE POTWIERDZIŁEM SŁOWA O OGOLENIU NA ŁYSO. TO MIAŁ BYĆ ŻART, A ZOSTAŁO TO WZIĘTE NA POWAŻNIE.

- **JAK WSPÓŁPRACUJE SIĘ Z DYREKCJĄ I PROFESORAMI?**

ZNAKOMICIE. CAŁE GRONO PEDAGOGICZNE ZAWSZE STARAŁO SIĘ NAM POMAGAĆ W WSZELKICH EVENTACH, BEZ TEGO WIELE RZECZY NIE MOGŁOBY SIĘ ODBYĆ. CHCIAŁBYM GORĄCO PODZIĘKOWAĆ W SZCZEGÓLNOŚCI PANI DYREKTOR I PANI PROFESOR KRUK ZA TO, ŻE ZAWSZE BYŁY I SĄ DOSTĘPNE DLA NAS, DORADZAJĄ, PROponUJĄ KOLEJNE ŚWIETNE INICJATYWY. WYJĄTKOWE ZNACZENIE W KSZTAŁTOWANIU MOJEJ OSOBY, ODKRYWANIU MOICH ZDOLNOŚCI I UMIEJĘTNOŚCI MA PANI PROFESOR KLUZ- CHŁANDA, KTÓRA (ODKĄD PAMIĘTAM) WSKAZUJE MI KOLEJNE DROGI, WYZWANIA, SPRZYJA MI I INSPIRUJE.

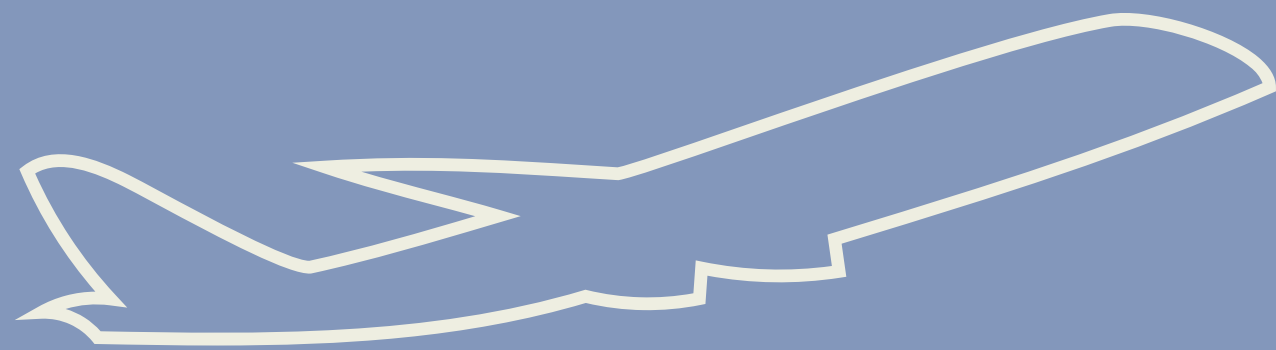
Z GŁĘBI SERCA, DZIĘKUJĘ WSZYSTKIM!



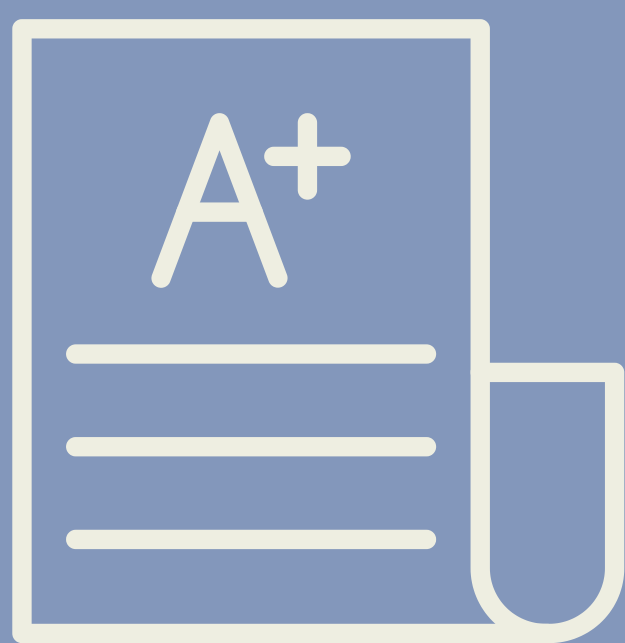


CZAPKA NIEWIDKA- MARZENIA SIENKIEWICZAKÓW





Na 24h zakładam czapkę niewidkę. Pierwsze co chciałabym zrobić to wsiąść na pokład samolotu i polecieć w podróż. Zwiedziłabym wtedy wiele krajów, zaczynając od ciepłych wysp, a kończąc na zimniejszych lądach. Spełniłabym wtedy swoje marzenie. Na własne oczy zobaczyłabym błękitne morza, wysokie góry czy wielkie rozciągające się pola, które pokrywają się blaskiem przy zachodzie słońca.

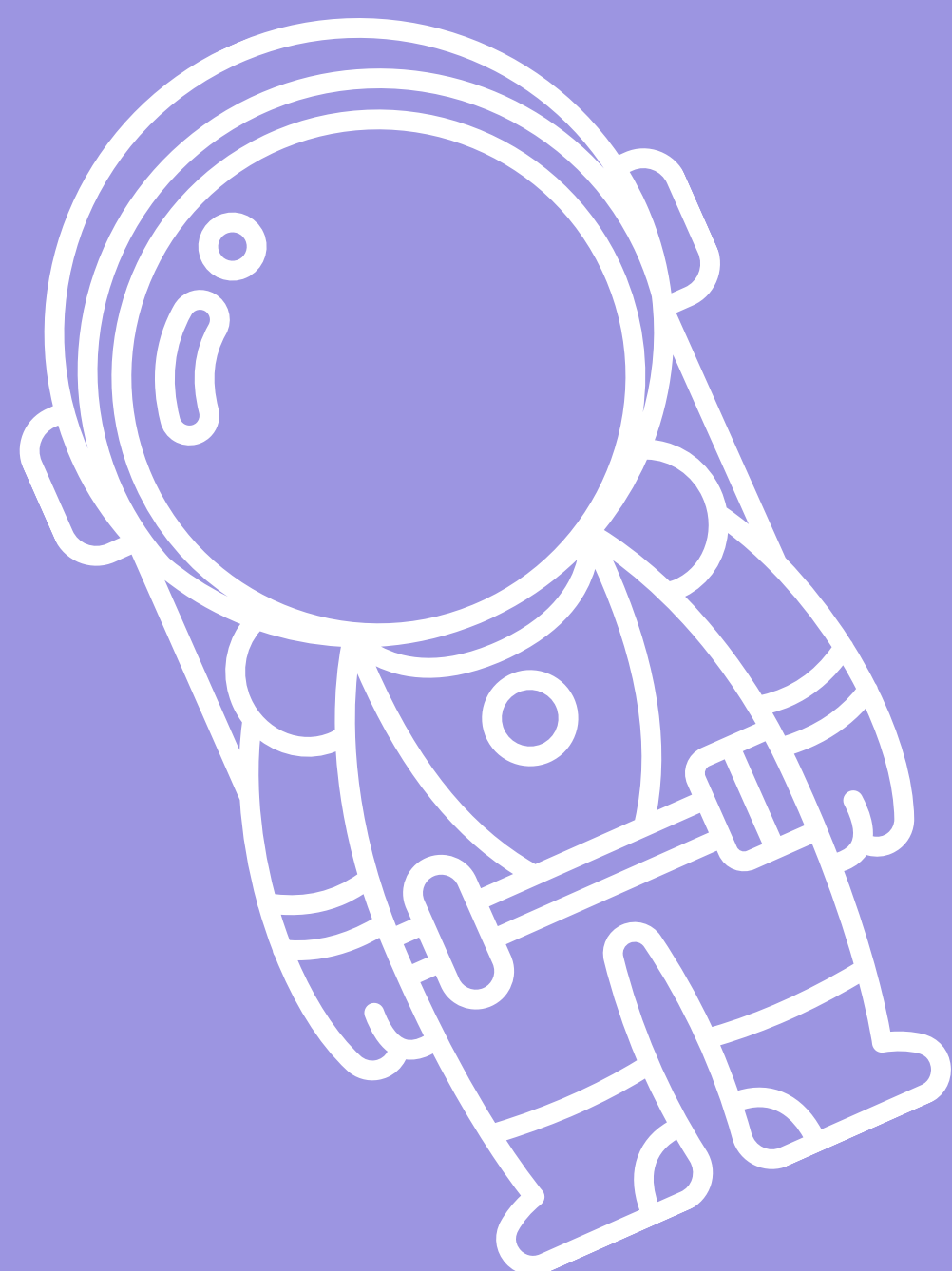


Założyłem czapkę niewidkę i stałem się niewidzialny. Pierwsze, co bym zrobiła to wpisanie 6-tych z każdego przedmiotu. Później poszłabym do kantorka profesora Rybaka odkryć jego sekrety i ukraść jego szybkie okulary, które znam z selfie profesora na Facebooku. Potem w pokoju nauczycielskim zamieniłabym cukier na sól i siedziałabym cichutko podsłuchując profesorów rozmawiających o uczniach. Sprawdziłabym co mają w swoich biurkach i szafkach, co tam chowają przed nami. Zmieniłabym portret Henia na swój własny - by to mnie wszyscy podziwiali.

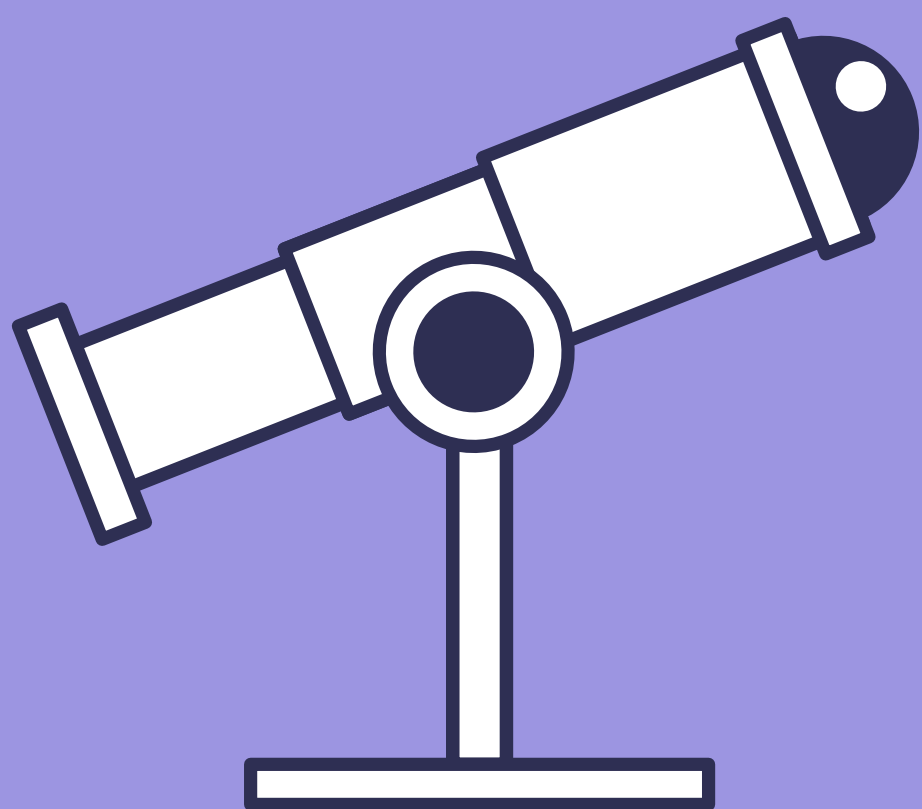


Mam czapkę niewidkę i mogę robić wszystko na co mam ochotę. Pierwszą rzeczą, jaką zrobię będzie udanie się do sklepu. Będę brała losowo produkty i zacznę zanosić je w jedno miejsce - tylko po to, by ludzie zastanawiali się o co chodzi? Drugą rzeczą będzie udanie się do sklepu z ubraniami, założenie paru rzeczy na siebie, nastraszenie obsługi i wywołanie medialnej sensacji. Trzecią czynnością będzie przejażdżka autem. Po 24h czytałabym sensacyjne nagłówki o łamaniu praw fizyki w sklepie spożywczym, duchu, który postanowił udać się na zakupy i o kierowcy widmo. Wszyscy głowiliby się na tymi zagadkami i tylko ja znałabym na nie odpowiedź.





WYWIAD Z MARTYNĄ FUS



–MARTYNKO! CAŁA SPOŁECZNOŚĆ SZKOLNA CIĘ ZNA, WIELU Z NAS WIE O TWOJEJ ASTRONOMICZNEJ PASJI, POKAZYWAŁAŚ NAM I TŁUMACZYŁAŚ ZAĆMIENIE SŁOŃCA, ZE STRONY LICEUM DOWIEDZIELIŚMY SIĘ O TWOIM WYRÓŻNIENIU W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE ASTRONOMICZNYM „ASTROLABIUM”, ORGANIZOWANYM PRZEZ UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI. JEDNAK CHCIELIBYŚMY SIĘ DOWIEDZIEĆ, JAK TO WSZYSTKO SIĘ ZACZĘŁO? DLACZEGO POKOCHAŁAŚ NIEBO, KTO WZIAŁ CIĘ ZA RĘKĘ W GWIEZDNOŚĆ I POWIEDZIAŁ: NIEBO ZŁOTE CI OTWORZĘ, W KTÓRYM CISZY BIAŁA NIĆ (K. K. BACZYŃSKI)?

–BARDZO DZIĘKUJĘ ZA TAK PIĘKNY WSTĘP. NA PYTANIE SKĄD MI SIĘ TO WSZYSTKO WZIĘŁO, ZAWSZE CIĘŻKO JEST MI UDZIELIĆ JEDNOZNACZNEJ ODPOWIEDZI. TEMATYKA KOSMOSU CIEKAWI MNIE ODKĄD PAMIĘTAM, A POGŁĘBIAŁY TO STAŁE RÓŻNE POPULARNONAUKOWE PROGRAMY ORAZ TO, ŻE W OKRESIE ZIMOWYM Z OKNA MOJEGO DOMU ZAWSZE WIDAĆ WSPANIAŁY GWIAZDOZBIÓR ORIONA. RÓWNIEŻ UWIELBIAŁAM CZYTAĆ OBRAZKOWE KSIĄŻKI O PLANETACH I GWIAZDACH, KTÓRE CHĘTNIE PREZENTOWAŁA MI W WIELKICH ILOŚCIACH RODZINA.

–KIEDY, OD KOGO I JAKIE DOSTAŁAŚ PIERWSZE NARZĘDZIA, POZWALAJĄCE CI ROZWIJAĆ ASTRONOMICZNĄ PASJĘ? (CHODZI MI O ENCYKLOPEDIĘ, KSIĄŻKI, LUNETY ETC..)

–JEŚLI CHODZI O KSIĄŻKI, TAK JAK WSPOMNIAŁAM – CZĘSTO DOSTAWAŁAM JAKO UPOMINKI, MUSZĘ PRZYZNAĆ MOJA RODZINKA ZNA ME GUSTA! NATOMIAST NAJWIĘKSZYM PRZEWROTEM W MOICH ASTRONOMICZNYCH DOKONANIACH BYŁ ZAKUP PIERWSZEGO TELESKOPU, NA KTÓRY PIENIĄDZE ZBIERAŁAM SAMA. PRZY TYM TEŻ MUSIAŁAM SIĘ COŚ O TYM NARZĘDZIU POZNANIA NAUCZYĆ, CO W ŚWIECIE ROZWIĄZAŃ, JAKIE OFERUJĄ RÓŻNE OPTYCZNE FIRMY BYŁO DLA MNIE DUŻĄ ZAGADKĄ. DZIŚ TEN PIERWSZY TELESKOP STOI W MOIM POKOJU, MAM DO NIEGO WIELKI SENTYMENT

–CZY BYŁAŚ WE FROMBORKU, WE WNĘTRZACH, Z KTÓRYCH KOPERNIK OBSERWOWAŁ NIEBO I PISAŁ SWOJE GENIALNE DZIEŁO „DE REVOLUTIONIBUS ORBIUM CAELESTIUM”? JEŚLI TAK, CZY CZUŁAŚ SIĘ TAM JAK FAN ELVISA PRESLEYA W GRACELAND?

–NIESTETY JESZCZE NIE ODWIEDZIŁAM FROMBORKA, ALE MARZĘ O TYM. SŁYSZAŁAM O NIM DUŻO OD NASZEJ GENIALNEJ P. PROFESOR JOANNY WSZOŁY-CZERW, KTÓRA BYŁA W TYM MIEŚCIE I WIDZIAŁA JEGO WSPANIAŁE MUZEUM. MAM NADZIEJĘ PEWNEGO RAZU POJECHAĆ TAM Z NIĄ W RAMACH SZKOLNEJ WYCIECZKI!

–CHCIAŁABYŚ PRACOWAĆ W NASA?

–ZDECYDOWANIE TAK, TO PRZESZŁO PRZEZ MYŚL KAŻDEGO FANA ASTROFIZYKI. JAKIŚ CZAS TEMU POZNAŁAM POLAKA PRACUJĄCEGO W NASA – PANA ARTURA B. CHMIELEWSKIEGO, JEGO WYKŁADY I ROZMOWA Z NIM BARDZO USKRZYDLIŁY MNIE I OTWORZYŁY OCZY NA MOŻLIWOŚCI. MIMO MOJEGO REALIZMU I ŚWIADOMOŚCI TRUDNOŚCI W OSIĄGNIĘCIU PEWNYCH CELÓW, PRZYPOMNIAŁ ON, ŻE MARZENIE TO ICH WIELKA CZĘŚĆ.

CHCIAŁABYM KIEDYŚ OGLĄDAĆ NA ŻYWO STARTY RAKIET JEDNOCZEŚNIE PATRZĄC NA ODLICZANIE NA MOIM KOMPUTERKU, LUB BADAĆ PROMIENIOWANIE EMITOWANE Z KWAZARÓW, MAGNETARÓW. W BLASKU NASA NIESTETY GAŚNIE TROCHĘ ESA – EUROPEJSKA AGENCJA KOSMICZNA, A JEJ PRACA TEŻ JEST CIEKAWA I WSPANIAŁE SIĘ ROZWIJA.

MIŁOŚNICY KOSMOSU – MAMY WIELE MOŻLIWOŚCI! POLSKĄ AGENCJĘ KOSMICZNĄ TEŻ MAMY.

– KAWA CZY HERBATA?

–MAM NIETOLARENCJĘ KOFEINY... CHOCIAŻ PREFERUJĘ KAWĘ, MUSZĘ Z NIĄ UWAŻAĆ.

–MISIE CZY LALKI? A MOŻE SAMOCHODY?

–DINOZAURY!!!

–JAKIE TAJNIKI WSZECHŚWIATA NAJBARDZIEJ CIĘ INTRYGUJĄ?

–TEMATY, KTÓRE NAJBARDZIEJ INTRYGUJĄ NIE TYLKO MNIE JAKO PASJONATKĘ TEJ DZIEDZINY, ALE PRZED E WSZYSTKIM NAUKOWCÓW, TO W G M NIE CIEMNA MATERIA I CIEMNA ENERGIA. TO JEDNE Z WIELU TAKICH, CO DO KTÓRYCH WCIAŻ MAMY WIĘCEJ PYTAŃ I MNIEJ ODPOWIEDZI. LUB WCALE... ALE TUTAJ WSZYSTKO TO TEORIE, KTÓRE MNOŻĄ SIĘ JAK ZWYKLE WTEDY, GDY CZEGOŚ JESZCZE NIE ZNAMY. A TO MUSI BYĆ COŚ WIELKIEGO, PONIEWAŻ CIEMNA ENERGIA I CIEMNA MATERIA ZAJMUJĄ 96% NASZEGO CAŁEGO WSZECHŚWIATA.

–LUBISZ PIOSENKI, POEZJĘ, DZIEŁA SZTUKI, W KTÓRYCH NIEBO ODGRYWA GŁÓWNĄ ROLĘ?

–NIEBO TO MOTYW CZĘSTO SPOTYKANY W JEDNYM Z MOICH ULUBIONYCH GATUNKÓW MUZYCZNYCH – METALU SYMFONICZNYM. NIGHTWISH – MÓJ ULUBIONY ZESPÓŁ GRAJĄCY TEN GATUNEK STWORZYŁ KILKA NIESAMOWITYCH KAWAŁKÓW O NATURZE I NAUCE. „SHOEMAKER” TO PIOSENKA O ASTRONOMIE, KTÓREGO PROCHY ZOSTAŁY WYSŁANE NA KSIĘŻYC – TO PRAWDZIWA HISTORIA. WSPANIAŁY OPEROWY GŁOS ORAZ NAWIĄZANIE DO TWÓRCZOŚCI SHAKESPEARE’A SPRAWIAJĄ, ŻE CZUJĘ JAKBY TEN UTWÓR ZOSTAŁ STWORZONY SPECJALNIE DLA MNIE.

–CZY KORZYSTASZ ZE WSPANIAŁEGO PROGRAMU STELLARIUM?

–BARDZO DOBRE PYTANIE. KORZYSTAM I UWIELBIAM TEN PROGRAM! MOGĘ DZIĘKI NIEMU ZNALEŹĆ WSZYSTKIE OBIEKTY NIEBA I DOWIEDZIEĆ SIĘ O NICH RZECZY, JAKIE JESZCZE MI SIĘ NIE ŚNIŁY. PODRÓŻOWANIE W CZASIE TEŻ JEST TAM DOZWOLONE, I TO NA 100 000 LAT DO PRZODU, NP. PO TO BY POOGLĄDAĆ JAK BĘDZIE WTEDY WYGLĄDAŁA NASZA ULUBIONA KONSTELACJA. MOGĘ DZIĘKI STELLARIUM DOBRZE USTAWIĆ TELESKOP, BO WIEM, GDZIE ZA KILKA GODZIN ZNAJDZIE SIĘ MOJA UPRAGNIONA GWIAZDA. A TO NIEŻLE UŁATWIA SPRAWĘ!

-CZY CZEKASZ NA SIERPIEŃ, BY OGLĄDAĆ SPEKTAKULARNE SPADAJĄCE GWIAZDY?

-MOŻNA POWIEDZIEĆ, ŻE TAK. TEN MIESIĄC BARDZO KOJARZY MI SIĘ WŁAŚNIE Z PERSEIDAMI, CZYLI ROJEM METEORÓW, KTÓRY W POSTACI TYCH SPEKTAKULARNYCH SPADAJĄCYCH GWIAZD ZDOBI NASZE NIEBO NOCĄ. POTRAFIĘ SPĘDZIĆ MNÓSTWO CZASU NA LICZENIU ILE UDA MI SIĘ ICH ZOBACZYĆ, ALE NIC W ŻYCIU NIE POKONA ABSOLUTNEJ WSPANIAŁOŚCI, JAKĄ NIESIE ZA SOBĄ METEOR BOLID, CZYLI TAKI O DUŻEJ JASNOŚCI. WIERZCIE, GDY PRZELATUJE, JEST JASNO JAK ZA DNIA, A JEGO HUK JEST GŁOŚNIEJSZY NIŻ SAMOŁOT NA NIEBIE.



ZWIASTUN MAMMA MII W WYKONANIU SIENKIEWICZAKÓW





CZY ŁATWO BYĆ GENIUSZEM – WYWIAD Z SZYMONEM JURKIEM



- Jak wygląda dzień z życia geniusza?
- Jak jakiegoś spotkam to się zapytam. A mój dzień? Jest całkiem normalny.
- Przybliź nam, jak przygotowywałeś się do OF i dlaczego właśnie ta gałąź wiedzy Cię fascynuje?
- Wszystko zaczęło się od *Historii filozofii* Tatarkiewicza, która miał mój tata jeszcze z czasów studiów, a przygotowując się do olimpiady bazowałem na kilku książkach i internecie.
- Jaka olimpiada w przyszłym roku?
- Na pewno coś z wiedzy o społeczeństwie.
- Kim chciałbyś zostać? Pozostaniesz wierny humanistyce czy raczej nauki społeczne, psychologia? A może polityka? (oczywiście wiemy o Tym, że jesteś radnym MRP)
- Myślę że spełniałbym się jako prawnik, może też spróbowałbym czegoś z pogranicza prawa i bankowości. Do polityki raczej mi się nie spieszy:)
- Co czytasz (oprócz oczywiście literatury fachowej)?
- Wszystko co tylko wpadnie mi ręce i nie ucieka. Ostatnio *Pieśń lodu i ognia* Martina.
- Jaki język chciałbyś znać perfekcyjnie?
- Chyba najbardziej to francuski, we wszystkich jego dziwnych lokalnych odmianach.
- Jakiej muzyki słuchasz?
- Słucham głównie rocka, ale lubie też folk z bardzo różnych stron świata.

- Najpierw płatki czy mleko?
 - Zupełnie losowo, czyli to co będę miał bardziej pod ręką i pierwsze złapię.
- Pytanie 10**
- Twój ulubiony film to:
 - Zdecydowanie *Leon Zawodowiec*. Ten film ma w sobie niedocenioną głębię. Naprawdę.
- Pytanie 11**
- Koszykówka czy siatkówka?
 - Koszykówka, pod którą podpisuję się obiema rękami. Poza tym kiedyś grałem w kosza, a moi bracia wciąż grają.
- Pytanie 12**
- Czy masz marzenia podróżnicze? Jeśli tak, dokąd, jakim środkiem transportu i z kim chciałbyś się wybrać w podróż życia? A może rzucić wszystko i kierunek Bieszczady?
 - Oczywiście. I sukcesywnie staram się je spełniać, a takie najodleglejsze to jakiś ośmiotysięcznik, może nawet kilka.
- Pytanie 13**
- Rower czy hulajnoga?
 - Raczej rower, chociaż hulajnogi też mają swoje plusy.
- Pytanie 14**
- Czy czasem śpisz?
 - W domu tylko kot i pies śpią dłużej. Niestety taka jest prawda.
- Pytanie 15**
- To przyjemność i zaszczyt rozmawiać z Tobą. Dziękujemy i z zapartym tchem będziemy śledzić Twoje dalsze losy (sukcesy!)



**ŻYCIE JEST TEATREM... WYWIAD Z
LILĄ PELC Z KLASY 3B, AKTORKĄ
TEATRU „SIOŁO”
I LICEALNEGO TEATRU SPOD LIPY**



-LILUŚ! PROSIMY O KILKA SZCZEGÓŁÓW ZWIĄZANYCH Z TWOJĄ TEATRALNĄ PASJĄ. KIEDY PO RAZ PIERWSZY WKROCZYŁAŚ NA SCENĘ? CO SIĘ DZIAŁO PO DEBIUCIE?

-SWOJĄ PRZYGODĘ Z TEATREM ROZPOCZĘŁAM W 2019 ROKU WRAZ Z BRATEM - MAKARYM, PO ZACHĘCIE JEGO KOLEGI DOMINIKA. OD DŁUŻSZEGO CZASU CHCIAŁAM SPRAWDZIĆ SIĘ NA SCENIE I POZNAĆ INNYCH ARTYSTYCZNIE MYŚLĄCYCH LUDZI, DLATEGO BYŁA TO DLA MNIE IDEALNA OKAZJA. ZADEBIUTOWAŁAM W SPEKTAKLU PT. "BALLADYNA" JULIUSZA SŁOWACKIEGO JAKO SKIERKA W LUTYM 2020 ROKU. GRANIE STAŁO SIĘ DLA MNIE BARDZO DOBRYM ĆWICZENIEM - WALKĄ Z NIEŚMIAŁOŚCIĄ, STRESEM NA SCENIE, ALE I CIEKAWYM SPOSOBEM NA WYRAŻANIE SIEBIE. DZIĘKI TEATROWI Z PEWNOŚCIĄ ZNALAZŁAM INNY, DOTYCHCZAS MI NIEZNANY WYMIAR SZTUKI. OKAZAŁO SIĘ, ŻE BARWA GŁOSU, SPOSÓB PORUSZANIA SIĘ, GRA ŚWIATEŁ CZY DŹWIĘKÓW MOGĄ BYĆ RÓWNIE MAGICZNYM DOŚWIADCZENIEM CO PÓJŚCIE NA KONCERT ULUBIONEGO ARTYSTY CZY DO GALERII SZTUKI.

-WYSTĘPOWAŁAŚ WIELOKROTNIE NA SZKOLNEJ SCENIE. KTÓRA Z RÓL ZAPADŁA CI W PAMIĘĆ I DLACZEGO?

- ROLĄ, KTÓRA ZDECYDOWANIE ZAPADŁA MI W PAMIĘĆ BYŁA RUSAŁKA Z BALLADY ALEKSANDERA PUSZKINA O TYM SAMYM TYTULE NA VIII EDYCJI KONKURSU "JĘZYKOMANIAK TO JA". PAMIĘTAM, JAK PRZYGOTOWUJĄC SIĘ DO TEGO WYSTĘPU, DZIEŃ PRZED, O 21 W NOCY RAZEM Z MAKARYM I MAKSEM KULKĄ ĆWICZYLIŚMY U MNIE W OGRODZIE PRZEBIEG WYSTĘPU. BYŁO JUŻ CIEMNO, A Z RACJI, ŻE WCZEŚNIEJ PADAŁO CAŁA TRAWA BYŁA POKRYTA ROSĄ. MOJA ROLA WYMAGAŁA JEDNAK DUSZENIA I POWALANIA NA ZIEMIĘ BIEDNEGO MAKSA - MNICHA ZWABIONEGO PRZEZ RUSAŁKĘ. NO CÓŻ, WRÓCIŁ Z TEJ PRÓBY CAŁY MOKRY. NASTĘPNEGO DNIA PRZEDSTAWIENIE WYSZŁO NAM BARDZO DOBRZE, WSZYSCY SIĘ MOCNO W CZULIŚMY, ŚWIETNIE SIĘ PRZY TYM BAWILIŚMY, A MAKŚ PRZEŻYŁ.

-JAKĄ TRAFIŁAŚ DO RAKSZAWSKIEGO TEATRU „SIOŁO?” OPOWIEDZ O SWOJEJ W NIM AKTYWNOŚCI, O ZESPOLE TEATRALNYM I SUKCESACH. I JESZCZE KONIECZNIE O MAKARYM, GDYŻ PODEJRZEWAM, ŻE TALENT AKTORSKI TO WASZA RODZINNA „PRZYPADŁOŚĆ”.

-JAK JUŻ WSPOMINAŁAM, DOŁĄCZYŁAM DO TEATRU „SIOŁO” W RAKSZAWIE RAZEM Z MAKARYM DZIĘKI KOLEDZE DOMINIKOWI. BEZ JEGO I MAKAREGO CHĘCI DO GRANIA NIE WIEM CZY LENISTWO POZWOLIŁOBY MI SAMEJ DOŁĄCZYĆ. LECZ NICZEGO ZDECYDOWANIE NIE ŻAŁUJĘ. DOTYCHCZAS ZAGRAŁAM W CZTERECH SPEKTAKLACH. BYŁO TO "BALLADYNA" I "WESELE" STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO, "REQUIEM DLA GOSPODYNI" WIESŁAWA MYŚLIWSKIEGO, NO I OCZYWIŚCIE TERAZ "KARTOTEKA" TADEUSZA RÓŻEWICZA. NASZ ZESPÓŁ MA CHARAKTER WIELOPOKOLENIOWY, JESZCZE DO NIEDAWNA W "WESELU" W ROLĘ CHOCHOŁA WCIELAŁA SIĘ 85- LETNIA WSPANIAŁA AKTORKA PANI HELENA WILCZEK (ZDOBYWCZYNI NAGRODY NAJLEPSZEGO AKTORA NA III OGÓLNOPOLSKIM PRZEGLĄDZIE TEATRÓW OSÓB DOROSŁYCH "AMARANTUS" W TYCHACH I WYRÓŻNIENIA NA 43. BIESIADZIE TEATRALNEJ W HORYŃCU ZDROJU). STANOWIMY BARDZO ZGRANĄ I ZŻYTĄ EKIPE, DLATEGO ODEJŚCIE Z TEATRU KTÓREGOŚ Z AKTORÓW (CZY TO ZE WZGLĘDU NA STUDIA, PRACE CZY DZIECI) JEST DLA WSZYSTKICH Z NAS PRZYKRE. W ZESZŁYM ROKU MAKARY MUSIAŁ ZREZYGNOWAĆ ZE WZGLĘDU NA STUDIA, A W TYM MAKS I DOMINIK. PRYZNAM, ŻE TO Z NIMI DWA LATA TEMU NA FESTIWALU TEATRALNYM W HORYŃCU ZDROJU PRZEŻYŁAM TRZY NAJLEPSZE DNI MOJEGO ŻYCIA I ŁĄCZĄ MNIE Z NIMI NIEZAPOMNIANE MOMENTY. NASZ TEATR ZDOBYŁ NAGRODĘ MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO NA XXXIV OGÓLNOPOLSKIM SEJMIKU TEATRÓW WSI POLSKIEJ W TARNOGRODZIE I NAGRODĘ PUBLICZNOŚCI NA 43. BIESIADZIE TEATRALNEJ W HORYŃCU ZDROJU.

-DLACZEGO WYSTAWILIŚCIE „KARTOTEKĘ” I CZY TA NIEŁATWA I Z GŁĘBOKIM PRZESŁANIEM SZTUKA SPRAWIŁA WAM TRUDNOŚCI INSCENIZACYJNE? Z JAKIM ODBIOREM SPOTKAŁ SIĘ SPEKTAKL W DNIU PREMIERY, CZYLI 4 CZERWCA BR.?

-„KARTOTEKĘ” TADEUSZA RÓŻEWICZA WYSTAWIALIŚMY Z DWÓCH POWODÓW: BOHATERZY DRAMATU IDEALNIE PASOWALI DO OBSADY NASZEGO TEATRU, ALE TEŻ MIELIŚMY DEFICYT MĘŻCZYZN W GRUPIE CO ZNACZNIE OGRANICZYŁO MOŻLIWOŚCI WYBORU DZIEŁA DO PRZEDSTAWIENIA. SZTUKA SPRAWIŁA NAM PROBLEMY INSCENIZACYJNE. PRZEZ DŁUGI CZAS ZASTANAWIALIŚMY SIĘ NAD IDEALNYM BALANSEM POMIĘDZY SCENAMI KOMICZNYMI DRAMATU, A TYMI STRICTE POWAŻNYMI – DOTYCZĄCYMI WOJNY. KREACJA GŁÓWNEGO BOHATERA O NIEZNANYM IMIENIU, WIEKU I BEZ SPÓJNEJ OSOBOWOŚCI W ZESTAWIENIU Z GRONEM SILNIE ZARYSOWANYCH KOBIET, RÓWNIEŻ BYŁA WYZWANIEM. W DNIU PREMIERY SPEKTAKL SPOTKAŁ SIĘ Z BARDZO DOBRYM ODBIOREM. W TRAKCIE HUMORYSTYCZNYCH MOMENTÓW SZTUKI DAŁO SIĘ SŁYSZEĆ GŁOŚNE ROZBAWIENIE NA SALI, A W MOMENTACH NAKŁANIAJĄCYCH DO REFLEKSJI GŁUCHĄ CISZĘ. PO SPEKTAKLU DOSTALIŚMY RÓWNIEŻ LICZNE POZYTYWNE OPINIE.

- SKĄD SIĘ W ZESPOLE WZIĘŁY OLA I ANDŻELIKA, SKĄDINĄD DOŚWIADCZONE JUŻ AKTORKI SZKOLNEJ SCENY?

- OLA I ANDŻELIKA ZOSTAŁY ZAPROSZONE PRZEZE MNIE DO TEATRU NA POCZĄTKU TEGO ROKU. POTRZEBOWALIŚMY WTEDY LUDZI DO OBSADY „KARTOTEKI” I KAŻDY CHĘTNY SIĘ LICZYŁ, TYM BARDZIEJ JUŻ DOŚWIADCZONY. DZIEWCZYNY CHYBA ODNALAŻŁY SIĘ NA SCENIE I MAM NADZIEJE, ŻE ZOSTANĄ JESZCZE W TEATRZE NA DŁUGO.

- TEATR TO PASJA, ROZRYWKA CZY TEŻ SPOSÓB NA WYBÓR DALSZEJ DROGI?

- TEATR TO NA PEWNO DLA MNIE WIELKA PASJA. NIE WYKLUCZAM JEDNAK, ŻE NIE BĘDZIE TO TEŻ MOJA DROGA W PRZYSZŁOŚCI. ZAMIERZAM APLIKOWAĆ DO SZKOŁY TEATRALNEJ W KRAKOWIE, ALE CZY ZWIĄŻE SWOJĄ KARIERĘ AKTORSTWEM I Z TEATREM TO TYLKO CZAS POKAŻE.



